

Sygn. akt I NSW 324/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestów wyborczych M. L., M. L. i J. L.
przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.,

pozostawia protesty bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 15 lipca 2020 r. M. L., M. L. i J. L. złożyli protesty przeciwko
wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, wskazując, że wybory zarówno w I,
jak i II turze odbyły się z naruszeniem art. 128 ust. 2 Konstytucji RP oraz wnosząc o
stwierdzenie nieważności wyborów.

W odpowiedzi na protest Państwowa Komisja Wyborcza wniosła
o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

W odpowiedzi na protest Prokurator Generalny wyraził opinię, że protest
wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protesty wyborcze należy pozostawić bez dalszego biegu.

Jak wynika z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), określa ona zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W zakresie nieuregulowanym w tej ustawie zgodnie z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Natomiast zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Wniesione przez M. L., M. L. i J. L. protesty (zawarte w jednym piśmie) nie spełniają warunków określonych w art. 321 § 3 k.wyb., ponieważ nie formułują ani zarzutu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, ani naruszenia przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalania wyników głosowania lub wyników wyborów. Wnoszący protesty wskazali jedynie na naruszenie art. 128 ust.

2 Konstytucji RP, który określa tryb zarządzania i zasady dotyczące terminu, w którym powinny się odbyć wybory Prezydenta RP.

W ocenie Sądu Najwyższego, tak skonstruowany protest wykracza poza ustawowo określony przedmiot i granice protestu zakreślone w art. 82 k.wyb. (por. Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 8 listopada 2005 r., III SW 145/05, z 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19). Ustawodawca nie bez przyczyny ograniczył zarzuty, które mogą stanowić podstawy protestu. Protest przeciwko ważności wyborów wnoszony przez wyborcę ma bowiem służyć ochronie indywidualnych uprawnień wyborcy, stąd jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy, a nie abstrakcyjne – dotyczące ważności wyborów w ogólności. Jedynym pośrednim celem protestu jest zapewnienie prawidłowości procesu wyborczego jako całości. Protest ma też służyć Sądowi Najwyższemu jako źródło informacji o ewentualnych uchybieniach w trakcie wyborów, które mogą się przekładać na wynik wyboru Prezydenta RP. Jest to niezbędne do podjęcia uchwały w przedmiocie ważności wyborów (zob. art. 129 ust. 1 Konstytucji RP, art. 324 k.wyb.). Nie ma natomiast potrzeby wskazywania Sądowi Najwyższemu na ewentualne naruszenie przepisów Konstytucji RP przez Marszałka Sejmu przy zarządzaniu wyborów, ponieważ termin, w jakim wybory zostały zarządzane jest faktem znanym Sądowi Najwyższemu z urzędu.

Nie ulega jednak wątpliwości, że to, czy wybory Prezydenta RP zarządzane na 28 czerwca 2020 r. odbyły się w konstytucyjnym terminie, wynikającym z art. 128 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 289 ust. 1 k.wyb. i czy okoliczność ta miała wpływ na wynik lub ważność wyboru, powinno być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały dotyczącej ważności wyboru Prezydenta RP (art. 129 ust. 1 Konstytucji RP). Orzekając o ważności wyboru Prezydenta RP, Sąd Najwyższy realizuje kompetencję wynikającą wprost z Konstytucji RP i ma obowiązek zbadać, czy także inne okoliczności, niewymienione w art. 82 § 1 k.wyb., a więc nieobjęte protestami wyborczymi, rzutowały na ważność wyboru. Ze względu na wagę zarzutu (zarządzenie wyborów w terminie innym niż przewiduje art. 128 ust. 2 Konstytucji RP), sięgającego podstaw ustrojowych RP, wypowiedź Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały na podstawie art. 129 ust. 1 Konstytucji RP jest z całą pewnością potrzebna.

Z tego względu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020 orzekł, jak w sentencji.